


LIST DO HEBRAJCZYKÓW,

ROZDZIAŁ DRUGI ¹

 ...? ...był tutaj na lekcji i cieszył się... [Puste miejsce na taśmie—wyd.] A więc ta pierwsza Księga Hebrajczyków, to jest Paweł, widzimy albo jesteście przekonani. Teolodzy są w kłopotach; oni po prostu nie wiedzą który albo kto To napisał. Lecz wierzę, że każdy, kto ma choć odrobinę duchowego rozeznania, zobaczy, że był to Paweł. Większość pisarzy wierzy, że był to Paweł. I w jaki sposób on. . .

² W 1 rozdziale widzimy, że to było wywyższenie Pana Jezusa. Och, w jaki sposób on to pokazał dzięki—dzięki przeżyciu, które miał w drodze do Damaszku. Więc Paweł był od początku prawdziwym teologiem. Pawła nauczał Gamaliel, jeden z najlepszych nauczycieli tamtego dnia. I on był byстрыm, inteligentnym, i naprawdę wnikliwym badaczem Biblii.

³ Dowiedziałem się, że kiedy był w drodze do Damaszku, z listami w kieszeni, żeby aresztować tych wszystkich, którzy znajdowali się na tej starej, błogosławionej drodze Ewangelii, i ten człowiek był szczery. Jednak zawsze wierzyłem, że odkąd Paweł ujrzał umierającego Szczepana, myślę, że to musiało nim wstrząsnąć. Kiedy on zgodził się na śmierć Szczepana i trzymał płaszcze tych, którzy go kamienowali, wtedy Paweł był winny krwi Szczepana. I on wyznał i powiedział: „Nawet nie jestem godny”, powiedział: „ponieważ przelałem krew Jego—Jego męczennika, Szczepana”. Ponieważ on był tego świadkiem.

⁴ I jeśli ty jesteś świadkiem czegokolwiek, to po prostu jesteś tak samo winny, jakbyś był tego uczestnikiem. Więc, jeśli świadczymy, mówiąc: „Och tak, oni nie powinni byli tego zrobić, *tego-i-tego*”, uważaj na to co mówisz, ponieważ ty jesteś winny z powodu własnego osądzania. Jeśli nie możesz się zdecydować, nie mów nic, po prostu zostaw to w spokoju. Zatem, jeśli świadczysz, że jesteś chrześcijaninem, wtedy ty jesteś winny. Widzisz? Jesteś winny tego, że jesteś chrześcijaninem i musisz zgodnie z tym żyć. I kiedy Bóg składa obietnicę w Biblii. . . Widzę tutaj człowieka na wózku inwalidzkim. Kiedy Bóg składa obietnicę, wtedy On jest winny tej obietnicy, dopóki jej nie wypełni. On, Bóg jest winny, kiedy On składa obietnicę. I Pisma są winne, dopóki One się nie wypełnią. Widzicie? One—One są właśnie tam, jako—jako oświadczenie, które Bóg złożył. I One się muszą wypełnić albo Bóg będzie winny. Widzicie?

⁵ A więc Paweł, będąc nauczycielem, szedł drogą do Damaszku, tamtego dnia, około południa, tak mi się wydaje.

Tam było wielkie Światło, które świeciło z Niebios, i Ono go oślepiło, i on—on upadł na ziemię. I powiedział, że chciał wiedzieć Kto to był. Powiedział, że Głos przemówił i powiedział: „Saulu, Saulu, dlaczego Mnie prześladujesz?” Jak wierzę był to 8 rozdział Dziejów Apostolskich.

I powiedział: „Kim jest Ten, którego ja prześladuję?”

⁶ A ten Głos wrócił i powiedział: „Ja jestem Jezus”. Och! „Ja jestem Jezus i trudno ci wierzyć przeciwko ościeniovi”. A kim był wtedy Jezus? Jezus, był Światłem, po prostu wielkim, jasno świecącym Światłem.

⁷ Więc, aby nas zachęcić i położyć tutaj fundament. Jak On mógł być Światłem, skoro On był Człowiekiem? Więc, nikt . . .

Była tam z Pawłem grupa żołnierzy, strażników świątynnych, którzy tam jechali, aby ich aresztować. Paweł był dowódcą. I oni jechali tam, żeby aresztować tych ludzi z powodu ich wielkich zgromadzeń, i tak dalej, z powodu religijnej nadziei, która w nich była.

⁸ Lecz teraz, był tutaj Jezus w formie wielkiego Światła. Więc, jeśli pamiętacie, Jezus na początku był Światłem. Jezus był tym Logos, które wyszło od Boga. I On był tym . . . On był Aniołem Przymierza, który prowadził dzieci Izraela przez pustynię. I On był tym Słupem Ognia, na który oni patrzyli. I On był . . . I kiedy On był tutaj, na ziemi, powiedział: „Przyszedłem od Boga i wracam do Boga”. Więc, jeśli On wyszedł ze Słupa Ognia i wszedł w Człowieka, to On wrócił tam, gdzie był, On wrócił znowu do Światła. I tam On był, kiedy Paweł Go zobaczył, On był Światłem.

⁹ Więc, żaden z tych żołnierzy, którzy byli z Pawłem, nie widział tego Światła. Czy w takim razie jest to możliwe, że jeden To widzi, a inni nie mogą Tego zobaczyć? Oczywiście. W porządku. On, Paweł, widział To, lecz reszta z nich nie widziała tego Światła.

¹⁰ Więc, kiedy Piotr był w więzieniu, widzimy, że to Światło zstąpiło do więzienia i otworzyło drzwi. I on był . . . Ta Światłość oślepiła resztę strażników, kiedy oni wychodzili, Piotr szedł. A kiedy dotarł do drzwi, one same się otworzyły cicho, a potem zamknęły się za nim. Wyszedł z wewnętrznej celi do wyjściowych drzwi. One otworzyły się same i cicho się zamknęły. A potem przeszedł przez otwór i wyszedł na miejską ulicę. Przetarł swoje oczy, jakby chciał powiedzieć: „Czy ja śniłem?” On nie wiedział co się stało. Lecz, Anioł Pański, ten sam Anioł, który był tym Słupem Ognia, który przyprowadził Mojżesza do morza i rozdzielił je, och, a Morze Martwe . . . Morze Czerwone ustawiło się murem po obu stronach, a Izrael przeszedł.

¹¹ A kiedy oni podeszli do wzburzonego Jordanu, On Się tam nie pokazał. Jednak On tam był, ponieważ On go otworzył. I oni przepawali się w kwietniu, kiedy równiny są całe pokryte wodą.

I On powstrzymał wiosnę, i On zatrzymał śnieg, żeby nie topniał, żeby to nie rosło bardziej w górę; to się po prostu zatrzymało. To jest nasz Jahwe. To jest nasz Pan Jezus. Po prostu to zatrzymał; i oni przeszli na drugą stronę po suchym lądzie.

¹² Więc, Bóg obiecał, że On się o nich zatroszczy, więc On był zobowiązany w związku ze Swoją obietnicą. Więc, Paweł, będąc świadomym tych rzeczy i znając je, był uprzywilejowany, ponieważ Bóg mówił bezpośrednio do Pawła. On nie mówił do tych żołnierzy, którzy byli z nim. On mówił tylko do Pawła.

¹³ Więc, kiedy—kiedy Anioł Pański zstąpił w formie gwiazdy; i kiedy badacze gwiazd, mędrcy z Indii, kiedy zobaczyli tę Gwiazdę, podążali za Nią przez setki kilometrów. Ona przesunęła się nad każdym obserwatorium, ponieważ oni liczyli czas na podstawie gwiazd. I nikt tej Gwiazdy nie widział, tylko ci mędrcy. Och, ludzie! Czy to was nie ekscytuje?

¹⁴ Zatem, widzicie, Bóg nie zajmuje się organizacjami. On nie zajmuje się grupami ludzi. On zajmuje się jednostkami. Objawia Się jednostkom. I teraz—teraz, żeby powiedzieć to, nie to. . . Bóg zna moje serce. Nie chcę mówić tego dla samego siebie ani dla własnej chwały; więc, po prostu, żebym tam był. Jednak czy wiecie, że ten sam Bóg, ten sam Jezus jest z nami tego poranka? Czy wiecie, że każdy z was posiada właśnie teraz małe osobiste świadectwo tego, że On jest tutaj? I jest. . . On zrobił dla nas dzisiaj coś, czego nie zrobił w tamtych dniach; On ma Swoje Zdjęcie, zrobione w tym dniu. Mamy Je, wisi właśnie *tam*. Widzicie? Ten Słup Ognia, ten sam Pan Jezus.

¹⁵ Obserwujcie jak On teraz działa. Jeśli On jest tym samym Panem Jezusem, On będzie czynił te same rzeczy, gdyż Biblia mówi: „On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”.

¹⁶ Więc, zanim Paweł cokolwiek oznajmił, czy to było właściwe, czy nie, najpierw poszedł do Egiptu i spędził trzy lata, żeby się przekonać czy to było zgodne z Pismem, czy nie. Czy kiedykolwiek wiedziliście o tym? Paweł po swoim nawróceniu udał się do Egiptu na trzy lata. Tam przebywał i właśnie tam zdobył tę wielką mądrość.

¹⁷ Więc, wcale nie chodzi o jakiegokolwiek porównanie, ale tylko aby wam wskazać, że Duch Święty pozostaje ciągle ten sam. Więc, mój kościół tutaj pamięta te lata, kiedy ten Anioł zjawił się i pokazał te rzeczy. Byłem wobec Tego trochę sceptyczny. Wy wszyscy, starzy bywalcy, wiecie o tym. Jeżeli wy. . . Jeżeli to jest prawda, podnieście ręce, że o tym słyszeliście. Tak. Popatrzcie, popatrzcie jednak na ten kościół, na tych starych bywalców. Widzicie? Byłem sceptyczny, ponieważ kaznodzieje powiedzieli mi, że To jest od diabła. I w pewien sposób w to wierzyłem, lecz czekałem. Ja o Tym nie mówiłem.

¹⁸ Ale, och, niech będzie błogosławione Imię Pańskie! Tam, pewnej nocy, On zstąpił, Anioł, i objawił To w Piśmie, że to był

On. A kiedy zobaczyłem To w Piśmie, wtedy zacząłem o Tym trąbić na całym świecie, o Przesłaniu.

¹⁹ Z tego wyszedł Oral Roberts, A. A. Allen, Tommy Osborn, Tommy Hicks i kolejni. Widzicie? To jest Przesłanie do ludzi.

²⁰ I Jezus jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki. To jest zgodne z Pismem, On jest ten sam. On czyni to samo. On jest ten sam. I On działa tak samo. On manifestuje Samego Siebie tak samo. I On jest tym samym, tutaj, tego poranka. Więc my możemy Go widzieć; albo nie. Jakkolwiek to jest, mamy właśnie teraz świadectwo, że On jest tutaj.

²¹ Więc, widzimy, że Paweł, w oparciu o to przeżycie, pisząc te listy, większość z nich, z więzienia, on porównywał Stary i Nowy Testament. Więc pamiętajcie, ostatni pisarz tej Biblii, przez inspirację, Bóg zstąpił i powiedział mu: „Jeżeli jakiś człowiek doda coś do Tego albo ujmie coś z Tego, w ten sposób zostanie mu zabrany udział w Księdze Życia”. Więc nie odważylibyśmy się dodać do Tego ani jednej rzeczy. Och, To musi pozostać takim, jakim jest, nie wolno do Tego nic dodawać. I my musimy walczyć o wszystko, co się w Tym znajduje. Nie chcę niczego więcej, i nie chcę niczego mniej. Chcę tylko tego, co On mówi.

²² Więc powodem, dla którego To wybrałem, tę Księgę Hebrajczyków; jedynym celem jest ta jedna rzecz; ten list: „Drogi Bracie Branham”, i tak dalej. I ja, chcemy trzymać się Słowa.

²³ Więc 1 rozdział dotyczył wywyższenia Jezusa, więc On jest Tym głównym. I kolejnego wieczora Paweł nam mówi, że On był na tym wielkim początku. Dowiedzieliśmy się, że On był nikim mniejszym niż samym „Melchizedekiem, Królem Salemu”, tym Wielkim z 7 rozdziału.

²⁴ A teraz, tego poranka, przystępujemy do Niego z innego—innego punktu widzenia, z 2 rozdziału. Więc, po tym jak Paweł przekazał nam to wielkie i wspaniałe Przesłanie, wywyższające Jezusa: „I nawet sprawił, że Aniołowie oddawali Mu cześć”. I myślę tutaj o tej ziemi, jaka ona jest stara: „I On ją zwinie jak szatę, lecz oni zginą, lecz Ty pozostajesz”.

²⁵ I w 2 rozdziale, albo w 2 wierszu, wierzę, że jest tak: „On, w tych dniach, do nas przemówił przez Swojego Syna”. I patrzcie: „Dawnymi czasy i na różne sposoby On przemawiał przez proroków”. Przerobiliśmy to i dowiedzieliśmy się kim byli prorocy, i w jaki sposób Bóg przynosił Swoje Przesłanie przez proroków. „Lecz w tym ostatnim dniu On przemówił przez Swojego Syna, Jezusa, przez Ducha Świętego. On wtedy przemawiał przez proroków”. Następnie wróciliśmy i dowiedzieliśmy się, że wszyscy ci prorocy mieli w sobie Ducha Chrystusa.

²⁶ Wróciliśmy z powrotem do Józefa i zobaczyliśmy, że on był doskonałym przedobrazem Chrystusa. Wróciliśmy z powrotem do Mojżesza i zobaczyliśmy, że on był doskonałym przedobrazem

Chrystusa. Następnie doszliśmy nawet do Dawida. A kiedy Dawid został odrzucony, w Jerozolimie, nie wiedząc dlaczego, wszedł na wzgórze, spojrzął do tyłu, na Górę Oliwną, i zapłakał nad Jerozolimą, ponieważ był odrzucony. Osiemset lat później Syn Dawida został odrzucony jako Król, w Jerozolimie, siedział na tym samym wzgórzu i płakał. Och, Duch Chrystusa zajmuje się jednostkami!

27 Więc, Paweł rozpoczyna tutaj, mówi:

Dlatego musimy tym baczniej zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, . . .

28 Zaczynamy teraz od 2-go rozdziału.

Dlatego musimy tym bacniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, żeby . . . te rzeczy nam się przypadkiem nie wymknęły.

29 Och, niechby Bóg nam to wpoił, w tej świątyni, tego poranka. Modłę się, żeby Duch Święty sprawił, żeby to zapadło głęboko do waszych serc. „Powinniśmy zwrócić baczną uwagę na to, co usłyszeliśmy”. Jakimi ludźmi powinniśmy być, widząc wielkiego Jahwe, kiedy On zstępuje i dokonuje tych rzeczy, a potem, porównując Pismo z Pismem widzimy, że one są Prawdą? A my czasami siedzimy jak gnidy na pniaku, po prostu zupełnie niezainteresowani. W każdej minucie powinniśmy być zajęci, próbując przyprowadzić ludzi do Chrystusa. Powinniśmy być żywymi kamieniami. Nigdy nie powinniśmy być tacy gnuśni, jacy jesteśmy. Przechodzimy do kościoła i widzimy Pana Jezusa jak coś czyni albo—albo błogosławi nas w jakiś sposób, a potem my—my wrócimy i powiemy: „Bardzo miłe spotkanie”.

30 Otóż, cieszymy się z głoszonego Słowa, lecz to nie jest ta główna rzecz. Nie jest. Nie powinniśmy uwielbiać Pana tylko po głoszonym Słowie, tak jak to zwykle robimy, po prostu Go uwielbiamy. To jest cudowne. Lecz powinniśmy Go uwielbiać w każdej godzinie naszego życia. Powinniśmy Go uwielbiać kiedy jesteśmy w pracy. Za każdym razem, gdy nadarzy się okazja, uwielbiajcie Pana, składając o Nim świadectwo.

Jeżeli widzicie, niektóre z was, panie, widzicie kobietę, która jest w błędzie, uwielbiajcie Pana przez to, że zwróćcie się do niej i powiecie: „Siostrzo, istnieje lepsze życie niż to”.

31 Wy, mężczyźni, kiedy słyszycie w pracy człowieka wzywającego na darmo Imienia Pańskiego, skorzystajcie z okazji, weźcie go na bok, weźcie go za rękę i powiedzcie: „Ty, istnieje lepsze życie niż to. Nie powinieneś używać tych słów”. I powiedzcie mu to w łagodny, uprzejmy sposób. Wszystkie te rzeczy są oddawaniem czci.

A kiedy widzimy, że ktoś jest chory i lekarz mówi, że nic więcej nie można zrobić, powinniśmy oddawać Panu

chwale, mówiąc im: „Istnieje Bóg Niebios, który odpowiada na modlitwę”.

³² A potem, kiedy widzimy, że te rzeczy mają miejsce, które widzimy, że mają miejsce i się wydarzyły, nie powinniśmy pozwolić na to, żeby te sprawy nam umknęły. My po prostu pozwalamy, żeby przeleciały nam między palcami. To jest to, co się dzieje dzisiaj z tym wielkim kościołem zielonoświątkowym. Pozwolili na to, żeby te najważniejsze rzeczy przeleciały im między palcami, kiedy mieli je w swoich rękach. Lecz patrzcie co oni zrobili, zrobili to samo, co pozostałe kościoły. „Oni pobiegli za zyskiem- . . . drogą Korego i zginęli; i drogą Kaina, i zginęli w buncie Korego”.

³³ Oni się zorganizowali. Na miejsce braterstwa, gdzie wszyscy mogliśmy być jedno, oni się zorganizowali. Założyli małe organizacje i małe izmy, i wystartowali z tego miejsca, i po prostu zerwali braterstwo. I jeśli nie będziecie uważni, baptyści i prezbiterianie też to złapią, ponieważ: „Bóg jest w stanie z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi”. I my—my pozwoliliśmy, żeby to wymknęło się z rąk, przez to, że nie byliśmy zjednoczeni.

³⁴ Jak to się stało, że Indianie stracili ten kraj na rzecz białych ludzi? Powodem było to, że byli podzieleni. Gdyby zrobili jedną, wielką linię frontu. . . . Lecz oni walczyli między sobą. Gdyby oni wszyscy zesłali się razem, to utrzymaliby swoje tereny.

³⁵ W jaki sposób my to przegramy? Z powodu tego, że nie jesteście zjednoczeni. W jaki sposób tracimy nasze przeżycie z Bogiem, z powodu podziałów. Zakładamy jeden i nazywamy *tego* metodystą, a *tego* baptystą, a *tego* ze zgromadzeń, a *tego* jednościowcem, a *tego* *kimś* jeszcze, i kościołem Bożym, i nazarejczykiem, i pielgrzymem świętości. Rozdzielamy Ciało Chrystusa. Nigdy nie powinniśmy być podzieleni. Możemy mieć różne pomysły, ale bądźmy braćmi jednego serca. Bóg chce, żebyśmy byli takimi. On umarł za cały Kościół Boży. Nie chcemy być rozdzieleni.

Więc powinniśmy tym *baczniejszą zwracać uwagę* . . .
abyśmy czasem *nie zboczyli z drogi*.

Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, . . .

³⁶ Słyszycie to? „Jeżeli słowo wypowiedziane przez aniołów . . .” Więc, *anioł* jest „posłańcem”. Słowo *anioł* oznacza „posłaniec”. I właśnie to przerabialiśmy tutaj, w 1 księdze: „Bóg wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał do ojców przez proroków”. To byli Boży posłańcy. I oni byli, jeżeli oni byli Bożymi posłańcami, to oni byli Bożymi aniołami. Posłaniec jest aniołem; albo raczej anioł jest posłańcem.

³⁷ Posłaniec! Ty jesteś posłańcem tego poranka. Ty jesteś. . . . Ty jesteś posłańcem dobrej nowiny albo posłańcem złej nowiny. Och, czy to nie jest piękne, wiedzieć że jesteście ambasadorami,

aniołami, posłańcami zmartwychwstania? Jesteśmy Bożymi posłańcami do grzesznego świata, że Chrystus żyje. On żyje w naszych sercach. On żyje w naszym duchu. I On nas wyprowadza z tego upadłego, rozpustnego życia grzechu, i stawia nas wyżej, i daje nam „alleluja” w naszych duszach, czyni nas nowymi stworzeniami. My jesteśmy posłańcami, aniołami Przymierza. Jakie to jest cudowne!

³⁸ A teraz, w Starym Testamencie: „Jeśli—jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne”, w ten sposób musiało to być poprawne. W Starym Testamencie, zanim słowo proroka mogło się zmanifestować, musiało być przetestowane i udowodnione. Oni do tego nie podchodzili luzno, tak jak to mamy dzisiaj.

³⁹ Po prostu pójść i mieć pewnego rodzaju odczucie, czy czegoś innego: „Och, chwała Bogu, to jest to!” Jesteście w błędzie.

Biblia mówi, że: „W tych ostatnich dniach diabeł podrobi chrześcijaństwo tak bardzo, że to by zwiodło samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Tak jest. Więc musimy to poddać próbie.

⁴⁰ A w jaki sposób oni to testowali w swoim dniu? Przy pomocy Urim Tummim. Napierśnik Aarona, który miał w sobie te kamienie: karbunkuł, jaspis, diament, rubin, szafir. Wszystkie te kamienie, które znajdowały się w napierśniku Aarona, przedstawiały narodzenie dwunastu patriarchów. A kiedy jakiś prorok prorokował i to święte Światło zabłysło nad tym, Bóg powiedział: „To jest Prawda”. Jeśli jednak nie pojawił się tam ten błysk, wtedy nieważne, jak realnie to wyglądało, nie było to Prawdą. Więc Urim Tummim towarzyszyło kapłaństwu.

⁴¹ Ale dzisiaj ta Biblia jest Bożym Urim Tummim. I jeśli jakiś prorok przepowiada, to zdecydowanie musi zabłysnąć to razem z Biblią. Wtedy Bóg mówi, następnie On zstępuje i udowadnia To.

⁴² Och, jakże mogę dzisiaj oddać chwałę Bogu! Wspominam inny, niedzielny poranek, podobny do tego, gdy opuszczałem tę świątynię. I wy, ludzie, płakaliście i prosiliście mnie, żebym nie jechał. Lecz, kiedy, głosiłem na temat Dawida i Goliata, i w jaki sposób sprostacie wyzwaniu tego chłodnego, obojętnego świata, który mówi, że dni cudów przeminęły.

⁴³ Ja powiedziałem: „Jest jeden, wielki olbrzym i jak tylko go zabijemy, reszta nabierze odwagi”. I Pan nam tego udzielił. Następnie pojawił się Oral Roberts, Jagers i tak dalej, którzy wyciągnęli Miecz, i zwalczyliśmy nieprzyjaciela w tym kraju, zamykając mu usta. Oni nie mogą powiedzieć, że cuda się nie dzieją, ponieważ one tutaj są. Pewnie. Boże Słowo jest Wieczne. Ono zabłysło nad Urim. Zabłysło nad Słowem, to jest Jego Urim Tummim. I kiedy to na To zaświeciło, to było pozytywne.

I do każdego, kto jest w potrzebie, jeśli jesteś grzesznikiem, i chcesz się dowiedzieć jak zostać zbawiony: „Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa”.

44 Dzisiaj jest tak wiele rzeczy, które musisz zrobić. „Musisz odwracać nowe stronicie. Ty musisz czynić *to* i *tamto*, by zostać zbawionym”.

Myślę o strażniku z Filipii, kiedy ten strażnik zapytał Pawła: „Co musisz uczynić, żeby być zbawionym?”

Gdybyś to był ty lub ja, wtedy powiedzielibyśmy mu rzeczy, których on *nie* powinien czynić. „Ty powinieneś przestać pić. Powinieneś przestać uprawiać hazard. Powinieneś zaprzestać *tego*. Powinieneś zaprzestać *tamtego*”.

Paweł mu tego nie powiedział. On mu powiedział tylko to, co on *powinien* uczynić. „Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony”.

45 Więc: „Ten, kto słucha Moich Słów i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma Życie wieczne”. To jest migoczące Urim Tummim, Ewangelia Świętego Jana 5:24. „Ja jestem Pan, który uzdrowia wszystkie twoje choroby”. Jakub 5:14 „Zwołajcie starszych, namaśćcie ich olejem, a modlitwa wiary uzdrowi chorego”. To Urim migocze. Widzicie? To jest Boże, Wieczne Słowo.

46 Nie dbam o to jak wielu powstanie ateistów, niewierzących, agnostyków i sceptyków. Bóg będzie stał za Swoim Słowem. On obiecał, że to uczyni.

47 „I my musimy tym baczniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zoczyli z drogi. Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów (proroków) było nienaruszalne. . .” Byli? Moglibyśmy poświęcić na to tydzień.

48 Czy ono było nienaruszalne kiedy Mojżesz przemówił? Na pewno było.

A co z Eliaszem, który siedział na szczycie góry? Pan mu powiedział: „Idź tam, Eliaszu. Zostanę tam z tobą; chcę trochę społeczności”. Bóg lubi mieć społeczność ze Swoim ludem. Jednak nie jesteśmy cicho na tyle długo, żeby On mógł mieć z nami społeczność. Jesteśmy tacy zajęci przeskakiwaniem z miejsca na miejsce i tak dalej. „Uciszyć się Eliaszu”. On pragnął trzech lat i sześciu miesięcy społeczności. My ofiarujemy Mu ledwo trzy minuty. Trzy lata i sześć miesięcy nieustannej społeczności. Och, ja to kocham! Powiedział: „Nie martw się o gotowanie; już to wszystko załatwimy. Kruki cię będą karmić. I wszystko będzie dobrze. Ja po prostu chcę trochę społeczności”. Ten stary prorok, Eliaz, siedział tam, na szczycie góry, podczas gdy miał społeczność z Bogiem, więc, dowódca powiedział: „Myślę, że pójdę i złapię go”. Więc, nigdy nie próbuj przerywać tej społeczności.

49 Więc dowódca tam przyszedł ze swoim wielkim oddziałem pięćdziesięciu mężów. I powiedział: „Ja—ja—ja przyszedłem, żeby cię zabrać, Eliaszu”.

50 I Eliasz wstał. Obserwujcie, tutaj jest prorok Pański! On powiedział: „Jeżeli jestem sługą Pana, niech ogień zstąpi z nieba i pochłonie was”. I ogień zstąpił. Dowódca powiedział. . .

51 „Och, wiecie co?” Raczej król powiedział: „To był prawdopodobnie jakiś piorun, po prostu jakaś błyskawica, która właśnie przeleciała nad nimi i uderzyła w nich. Wyślę kolejną pięćdziesiątkę”.

52 Eliasz wstał, jeden z tych aniołów, jego słowo jest nienaruszalne. On musiał być sprawiedliwym, żeby odpłacić za wszystko, co było zrobione źle. On powiedział: „Jeśli jestem sługą Pańskim, niech ogień zstąpi”. I druga pięćdziesiątka splotęła. W porządku. Każda odpłata!

Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a każde przestępstwo i nieposłuszny spotkało się ze słuszną odpłatą. . .

53 Więc tutaj, w następnym wierszu, znajduje się ta wielka rzecz.

Jakże ujdziemy cało, . . .

54 „Jakże ujdziemy cało?” Jeżeli głos Eliasza sprowadził zniszczenie, ponieważ on był aniołem Pańskim, to jakże my ujdziemy cało, kiedy przemawia Głos Chrystusa? Albo, jak może to was zawieść, kiedy modlimy się za wami, czy To nie jest Głos Chrystusa? Jeśli Chrystus ustanowił Swój Kościół, żeby modlił się o chorych, a ten kościół wykonuje to, co On mówi, że On . . . żeby to czynili, w takim razie jak To może zawieść? Nie może. Ty możesz zawieść, ale To nie może zawieść. I jak długo się Tego trzymasz, To cię przeprowadzi.

55 Jeśli upadniesz, to ze swojej winy. Ty po prostu odszedłeś od Słowa. Lecz jak długo pozostajesz ze Słowem, Ono nie może zawieść. Bo jeśli słowo proroków uczyniło *to-i-to*, o ile więcej będzie znaczyło Słowo Chrystusa?

Jakże ujdziemy cało, jeżeli zlekceważymy tak wielkie zbawienie; które najpierw zaczęło być zwiastowane nam przez Pana, a potem potwierdzone dla nas przez tych, którzy go słyszeli;

56 Pomyślcie o Tym, zwiastowane przez Pana. Ile razy moglibyśmy do tego wracać? Gdzie właśnie tutaj moglibyśmy się zatrzymać na godzinę? Kiedy Jezus przyszedł, On był tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki.

57 Więc pamiętajcie, najpierw zaczęło to być głoszone przez Samego Jezusa, a potem zostało potwierdzone przez tych, którzy Go słuchali. Więc, słuchajcie Go.

58 Kiedy On przyszedł na ziemię, On nie twierdził, że jest uzdrowicielem. On powiedział: „To nie Ja czynię te dzieła; to Mój Ojciec, który mieszka we Mnie. On dokonuje tych dzieł. Syn nie

może niczego uczynić Sam z Siebie, ale to, co widzi, że Ojciec czyni”, Ewangelia Świętego Jana 5:19.

⁵⁹ Obserwujcie Filipa, kiedy poszedł do Niego. Natanael . . . Filip, po swoim nawróceniu, poszedł i przyprowadził Natanaela. Powiedział: „Chodź i zobacz Kogo znaleźliśmy: Jezusa z Nazaretu, Syna Józefa”.

⁶⁰ A on powiedział: „Czy z Nazaretu może być coś dobrego?”

⁶¹ Powiedział: „Chodź i zobacz”. W taki sposób można się przekonać: udowodnić To. Chodź i zobacz. Och, to jest najlepsze, co kiedykolwiek słyszałem. Przyjdź i przekonaj się sam. Nie stój na uboczu i nie krytykuj, lecz: „Doświadczaj wszystkiego, a tego co dobre się trzymaj”. Chodź i zobacz.

⁶² Oni szli tą drogą, rozmawiając. Kiedy znalazł się w Obecności Pana Jezusa, On powiedział: „Oto Izraelita, w którym nie ma fałszu”.

⁶³ On poczuł się prawie całkiem obnażony. Rozejrzał się, powiedział: „Więc, Nauczycielu, skąd Ty mnie znasz? Nigdy mnie nie widziałeś. Skąd Ty mnie znasz?” Filip powiedział . . .

⁶⁴ „Zanim on zawołał . . .” Powiedział: „Zanim Filip ciebie zawołał, wczoraj, kiedy byłeś pod drzewem figowym, widziałem cię”. Amen.

⁶⁵ On powiedział: „Ty jesteś Synem Bożym. Ty jesteś Królem Izraela”.

⁶⁶ Jakaś kobieta znalazła się w Jego Obecności i On powiedział: „Idź i przyprowadź swojego męża”.

Ona powiedziała: „Ja nie mam męża”.

⁶⁷ Powiedział: „Tak jest. Miałaś pięciu, a ten, z którym jesteś teraz, nie jest twój. Prawdę powiedziałaś”. Pomyślcie o tym.

⁶⁸ Ona powiedziała: „Panie, widzę, że jesteś Prorokiem. Wiemy, że kiedy przyjdzie Mesjasz, On nam wszystko powie”.

⁶⁹ On powiedział: „Ja, który mówię z tobą, jestem Nim”.

⁷⁰ Ona pobiegła i powiedziała ludziom z tego miasta: „Chodźcie, zobaczcie Męża, Który powiedział mi, co uczyniłam. Czy to nie jest Mesjasz?” To zostało wypowiedziane przez Pana.

⁷¹ Co się stało? Jezus powiedział, zanim odszedł: „Rzeczy, które Ja czynię, wy również będziecie czynić”. Czy to jest prawda? „Rzeczy, które Ja czynię, wy również będziecie czynić, nawet więcej niż to, bo Ja idę do Ojca”. Och, mogę ich widzieć, jak oni poszli wszędzie. Ewangelia Świętego Marka 16: „Poszli wszędzie i głosili; Pan z nimi współdziałał, potwierdzając to Słowo”.

I Paweł mówi tu o tej samej rzeczy. Powiedział, że Ewangelia była głoszona przez Jezusa i została nam potwierdzona przez tych, którzy Go słuchali. To jest Kamień Węgielny. Och, niech będzie błogosławione Imię Pańskie! To jest Kamień Węgielny.

⁷² I pomyśleć, że minęło dwa tysiące lat. Powstali ateści, niewierzący, sceptycy i agnostycy. Jednak dzisiaj ten sam Jezus potwierdza Swoje Słowo w ten sam sposób przez tych, którzy Go słuchają. „Jego słuchajcie”, to nie znaczy, żeby tylko słuchać kazania. To znaczy: słuchajcie Go. Tak.

⁷³ Jak uciekniemy? Gdzie jest nasza ucieczka? Och, wy powiecie: „Chwała Bogu, ja należę do kościoła metodystycznego. Jestem prezbiterianinem. Jestem zielonoświątkowcem”. To nie ma z Tym nic wspólnego. A wy odchodźcie na bok i chcecie To nazwać „spirytyzmem albo jakąś mentalną telepatią, albo jakimś diablem”, lub czymś podobnym. Niech się wstydzą!

⁷⁴ „Jeżeli każde słowo, przyniesione przez aniołów, było nienaruszalne...” Jezus powiedział: „To nie jest... Jeszcze chwila, a świat Mnie już więcej nie ujrzy. Wy jednak Mnie ujrzycie, bo Ja będę z wami, nawet w was, aż do końca wieku”. A kiedy widzimy, że On zstępuje, żeby ustawicznie potwierdzać Swoje Słowo, jakże ujdziemy cało, jeśli przykleimy się do jakiegoś kościoła albo do jakiejś organizacji, albo denominacji, albo do jakiejś własnej ulubionej teorii? Lepiej się uwolnij. „Bo każdy grzech otrzymał słuszną odpłatę, w czasie usługi aniołów, o ilez bardziej, kiedy Syn Boży przemawia z Niebios, żeby zamanifestować Swoje Słowo! Jakże ujdziemy cało, jeżeli zaniedbamy tak wielkie zbawienie?” Och, ludzie! „Bóg również...”

4 wiersz:

Bóg również złożył im świadectwo, . . .

⁷⁵ Zwróćcie uwagę na to. Pan złożył świadectwo. Och, jestem tak szczęśliwy z tego powodu! Pan złożył świadectwo.

⁷⁶ Spójrzcie. Wtedy Eliasz usiadł na górze i powiedział: „Jeżeli jestem Bożym mężem, niech ogień spadnie z Nieba i pochłonie was”. Bóg złożył świadectwo, że on *był* mężem Bożym.

Bóg zawsze składa świadectwo. Twoje życie złoży świadectwo. Nie wiem jakie jest twoje świadectwo, ale twoje życie przemawia tak głośno, że nie słyhać twojego głosu. Lecz twoje—twoje życie, twoje codzienne życie będzie świadczyć o tym, kim jesteś. Bóg składa świadectwo. Tak. Duch Święty jest pieczęcią, a pieczęć jest widoczna po obu stronach papieru. Oni cię widzą kiedy *tutaj* stoisz i widzą cię kiedy odchodzisz. Nie tylko w kościele, ale także w codziennej pracy. Ty jesteś zapieczętowany po obu stronach, wewnątrz i na zewnątrz. Dzięki radości, którą masz i poprzez życie jakim żyjesz, jesteś zapieczętowany wewnątrz i na zewnątrz tak, że ty wiesz, że jesteś zbawiony, i świat wie, że jesteś zbawiony, na podstawie życia jakim żyjesz, gdyż Bóg składa świadectwo. Niech będzie błogosławione Jego Święte Imię! Ludzie, czuj się religijnie!

⁷⁷ Pomyślcie o tym bracia. Och! „Moje owce słuchają Mojego Głosu i nie pójdą za obcym”. Och, nasze imiona są zapisane na

Jego dłoniach! To jest przed Nim we dnie i w nocy. Jego Słowo jest zawsze przed Nim, Jego Obietnica. On tego nie może zapomnieć. I On cię kocha.

⁷⁸ Więc, On złoży świadectwo o Swojej Własności. Jeżeli ty nie otworzysz ust i nie powiesz ani słowa, świat i tak będzie wiedział, że coś się z tobą stało.

*...składa świadectwo zarówno przez znaki i cuda,
jak i przez różne cuda, i dary Ducha Świętego, według
swojej własnej woli?*

⁷⁹ Posłużmy się jeszcze jednym miejscem Pisma, zanim zakończymy; w Dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy oni przyjęli Ducha Świętego. Jakieś cztery dni później Piotr przechodził przez bramę, nazywaną Piękną, on i Jan. Oni powiedzieli: „Spójrz na nas” do mężczyzny. I powiedział: „Srebra i złota nie mam, lecz to, co mam, to ci daję. W Imieniu Jezusa Chrystusa z Nazaretu, wstań i chodź”. I ten mężczyzna spojrział w górę, wcale tego nie kwestionując. On tylko wstał i zaczął chodzić. Oni byli prostymi i nieuczonymi ludźmi. Lecz Biblia mówi: „Bacznie ich słuchali, gdyż wiedzieli, że oni byli z Jezusem”.

⁸⁰ Bracie, świat wie, że byłeś z Jezusem, kiedy żyjesz takim nieskazitelnym życiem w tym współczesnym świecie i w tej ciemności, tak, że świat wie i widzi, że ty byłeś z Jezusem, kiedy stara, szorstka, wulgarna prostytutka uliczna staje się damą, obmytą we Krwi Baranka, to jest Bóg, który składa świadectwo, że On żyje.

⁸¹ Weźmy pijaka, który był tak upadły, że pomijał swoją żonę, źle traktował swoje dzieci i zabierał jedzenie ze stołu, żeby wydać to na prostytutkę. Niech on raz spotka się z Jezusem, zobaczycie go powracającego jak Legion, który był przy zdrowych zmysłach, przyodziany, do swoich dzieci i swojej żony, i do swoich umiłowanych. Z pewnością.

⁸² Jakiś czas temu, około czterdzieści lat temu, kiedy przedstawiciele religii świata spotkali się, i ci różni ludzie wstawali i przemawiali. A mahometanie wypowiadali się w imieniu religii mahometan. Dżiniści wypowiadali się w imieniu dżinistów; buddyści w imieniu Buddy. A kiedy skromny lekarz, zapomniałem w tej chwili jak on się nazywał, wiedziałem jak ma na imię, ale zapomniałem, on przemawiał reprezentując chrześcijaństwo i opowiedział historię pewnej Amerykanki, Pani Maccabee z Oklahomy.

Ona była tak wredna i upadła, że nawet ci, którzy mieli ją zabić, nie chcieli jej nawet dotknąć rękoma, z powodu jej wulgarności i podłości. Aresztowali ją pod zarzutami: palenie cygara; jazda dylizanssem; i łamanie prawa na terenie Oklahomy, kiedy jechała ulicami zaprzęgiem czterokonnym. I ona była tak podła i tak nieczysta, że społeczeństwo nawet nie chciało przebywać w jej obecności; tak bardzo, że kiedy wykonawcy

egzekucji mieli wykonać egzekucję, nawet nie chcieli jej powiesić. Oni po prostu polali ją smołą i obsypali piórami, żeby ją zabić.

A kiedy ten skromny kaznodzieja opowiadał jej historię, w ten sposób, to każdy siedział na krawędzi krzesła, słuchając uważnie, co będzie dalej. Kiedy on do tego doszedł; do plugawości, nieczystości, takiego upadku, że sąd nie chciał się z nią zadawać, ona była tak nisko. Wtedy tak powiedział w tej historii, że nawet sam diabeł w piekle wyrzuciłby taką osobę. Potem powiedział: „Reprezentanci religii świata, czy w waszej religii jest coś, co potrafi oczyścić ręce Pani Maccabee?”

⁸³ Każdy siedział cicho. Wtedy on klasnął w dłonie i podskoczył do góry. Powiedział: „Chwała niech będzie Bogu! Krew Jezusa Chrystusa nie tylko oczyści jej ręce, lecz Ona oczyści jej serce i uczyni ją Jego Oblubienicą”. Mówię wam:

Cudowna łaska! jak słodki jej dźwięk,
Która zbawiła takiego nędzarza jak ja!
Kiedyś byłem zgubiony, lecz teraz się
odnalazłem,
Byłem ślepy, lecz teraz widzę.

To była łaska, która nauczyła me serce bojaźni,
To była łaska, która mnie uwolniła od strachu;
Jakże cenną okazała się ta łaska
W godzinie, w której uwierzyłem!

⁸⁴ Pewnie. „Jakże ujdziemy cało, jeżeli coś takiego zaniedbamy?” Jeśli zaniedbasz jedzenie, to umrzesz. Jeśli zapomnisz skrócić na rogu, to się rozbijesz. Jeżeli nie wydoisz krowy, ona przestanie dawać mleko. Jeżeli zaniedbasz swoje zęby, będziesz musiał je wszystkie wyrwać. Z pewnością. Musisz płacić za swoje zaniedbania.

⁸⁵ Och, Świątynio Branhama i wy, goście, pozwólcie, że wam coś teraz powiem. Jeśli zaniedbasz świadczenie o Bożej chwale, zaniedbasz oddawanie Bogu czci i chwały, ockniesz się pewnego dnia zimny, formalny i niewierzący. Oddaj Bogu chwałę. „Jakże ujdziemy cało, jeśli zaniedbamy tak wielkie zbawienie?”

⁸⁶ Robi się późno. Właśnie zauważyłem, że Brat Thom poszedł tam do tyłu. Będziemy kończyć i dzisiaj wieczorem będziemy kontynuowali, jeśli Pan pozwoli.

Pomódlmy się przez chwilę.

⁸⁷ Nasz Niebiański Ojcze, Tobie należy się błogosławieństwo i uwielbienie, i cześć, i chwała, i mądrość, i potęga, i moc, na wieki wieków. Och, Barankowi, który siedzi na Tronie, panowanie, królestwa i wszystko włożone jest do Jego ręki. Kiedy On powstał z martwych dla naszego usprawiedliwienia, krzyknął do tego świata: „Wszelka moc w Niebie i na ziemi złożona jest w Moje ręce. Dlatego idźcie na cały świat i głóście Ewangelię”.

O, drogi, umierający Baranku, moc Twojej
 cennej Krwi
 Nigdy nie ustanie,
 Dopóki cały, odkupiony, Boży Kościół
 Nie będzie zbawiony, żeby już więcej nie
 grzeszyć.

⁸⁸ Pomóż nam, jako usługującym, zobaczyć, że wymagamy tak wiele; musimy mieć kościół, musimy mieć *to*, musimy mieć wszystko.


⁸⁹ Nasze kobiety, zanim udadzą się do kościoła, chociaż nazywają się chrześcijankami, muszą posiadać szczególny rodzaj ubioru, albo muszą być ubrane tak elegancko.

I kaznodzieje muszą mieć pewną sumę pieniędzy, zanim przyjdą, i wszystko musi być *takie-i-takie*.

⁹⁰ O Chryste, kiedy czytam tutaj, jak „oni się tułali w owczych skórach i kozich skórach, mieszkali w jaskiniach i w pieczarach, błakali się z powodu potwornych prześladowań, a jednak otrzymali Wiarę”, dzięki usłudze aniołów, jakże my ujdziemy cało, kiedy Pan Jezus dał nam fajne domy, i samochody, i ubrania, i jedzenie, a szemramy, siedzimy, jesteśmy leniwi, nie próbujemy nawet wyjść, i nie próbujemy nic w tej sprawie zrobić, jakże ujdziemy cało, Boże?

⁹¹ Och, modlę się, Panie, żebyś Ty rozpałił tego poranka staromodne przekonanie w każdym sercu tak, żeby ludzie zabrali się do dzieła. Pracujmy dopóki mamy światło dzienne, ponieważ słońce szybko zachodzi. Cywilizacja posuwa się naprzód i czasu już więcej nie będzie. To się zmiesza z Wiecznością.

⁹² O Boże, spraw dzisiaj, żebyśmy poszli ze świeżą wizją, z mądrością, ze zrozumieniem, żebyśmy wiedzieli jak podejść do grzeszników i przyprowadzić ich do Chrystusa. Wysłuchaj modlitwy Twojego sługi, Panie.

⁹³ Jeżeli znajduje się tutaj ktoś, kto nie poznał Chrystusa jako swojego Zbawiciela, proszę, żebyś podniósł rękę, mówiąc: „Pamiętaj o mnie, Bracie Branham”? Czy mógłbyś po prostu podnieść rękę i powiedzieć: „Pamiętaj o mnie. Chcę być chrześcijaninem. Nie chcę tego dłużej zaniedbywać”? Niech Bóg pana błogosławi, tam z tyłu. Ktoś jeszcze? Powiedz: „Chcę podnieść rękę, Bracie Branham. I pragnę przyjąć Chrystusa jako mojego Zbawiciela, którego przez cały czas zaniedbywałem. Och, chodzę do kościoła, pewnie, należą do kościoła”. 

57-0825M List Do Hebrajczyków, Rozdział Drugi #1
Branham Tabernacle
Jeffersonville, Indiana USA

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. BOX 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. BOX 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org